Nro. 6.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 7go Kwietnia 1794.

Gazety VI.

FRANCYA.

Stan teraźnieyszy interessów w Paryżu iest równie wątpliwy, iak był w roku przeszłym o tey porze, kiedy wkrótce potém na dniu 31. Maja powstanie i upadek tak nazwanych *Bryssotinow*, *Zi-*

Cz-249-4

rondiſtów i Moderantów naſtąpił. Kartki, wyzywania, pogróżki przeciw Konwencyi znaydowane na każdém mieyſcu, i ſłyſzane bywaią. Mówiono nawet, iż potrzeba ogłoſić, *że Paryż ieſt w ſtanie oblężenia*, a pozwolić władzy woyſkowey przewagę nad władzę ciwilną.

Dnia 6. Marca wſzedł *Barrere* na Seſſyą Konwencyi z głośnemi ſkargami na to, co ſię dnia poprzedzaiącego u *Kordelierow* zdarzyło; to ieſt: że Hebert tam w żwawey mowie piekielne, iak mówił, ſprzyſiężenie ſię odkrył, które miało w zamiarze wſpółwinowayców *Bryſſota* 61. roialiſtów (przez których owe 61. areſztowane Konwencyi członki rozumiał) od śmierci wybawić. *Chabot*, *Bazire*, *Fabre d' Eglantine* i *Amar* ſzczególniey oſkarzeni byli, iakoby mieli bydź exſzlachta.

Camille Desmoulins wyſtawiony był iako Kreatura *Coburgowi* i *Pittowi* zaprzedana, ſam nawet *Robertspierre* podeyrzanym uczyniony. Denuncyował także Miniſtrów *Paré*, *Deforgues* i *Weſter-*

Hermana &c. zakończył zaś temi słowy: „ieżeli więc 61. Złoczyńców wraz z „swemi pomocnikami kary uchodzą, i „ich głowy od miecza sprawiedliwości „niespadają, czyż wątpicie iefzcze o fakcyi prawa ludu zniszczyć chcącey? „Nie zapewne. Gdy tedy fakcya iest „w istocie samey, i my ią widziemy, „iakież są srzodki uwolnienia się od „niey? *Powstanie!* tak iest *powstanie!* „a Kordelierowie nie będą ostatniemi w „daniu hasła, któreby uciemiężycielom „raz śmiertelny zadało.„ Powszechne oklaski słyszeć się dały, i dekretowano, aby tablice, na których prawa człowieka są wyryte, żałobnym florem tak długo były zasłonione, aż pokiby lud przez zniszczenie intryg praw swoich znowu nie odzyskał.

Temu podobny był postępek Towarzystwa Ludu obrońców praw człowieka i obywatela w tak nazwanym Kościele rozumu zasiadania swoie odprawuiącego. Towarzystwo to ogłosiło kartkami publicznie poprzybiianemi, iż iest fakcya przeszłoroczney brysotyńskiey podobna, Deputowanych *Fabre d'Eglan-*

Iantine, *Phillippeaux*, *Bourdon*, *de l'Oiſe*, *Camille Desmoulins* ogłoſzono za nie wartych zaufania, i zaſiadania w Konwencyi, a oſobliwie na *Górze*, z którey by ich ztrącić należało. Takowe uradzenie udzielone było towarzyſtwu Kordelierów, od którego własnym nakładem drukowane i poprzybiiane zoſtało.

Konwencya widzi zbliżaiące ſię nawałności, i ſtara ſię o ziednanie ſobie ludu. Dnia 3. Marca na wnieſienie Deputowanego *St. Juſt* imieniem Deputacyi ocalenia publicznego uczynione wydał Dekret prawu własności uwłaczaiący i ſprzyiaiący taiemnemu wprowadzeniu dawnego rzymſkiego rolniczego prawa *Lex agraria* zwanego, to ieſt: ażeby wſzyſtkie dobra tych, którzy od początku Rewolucyi ſtali ſię podeyrzanemi, ſkonfiſkowane i między ubogich każdego Departamentu podzielone były.

Mówa, którą miał *Barrere* dnia 6. na obronę Konwencyi ieſt piękna i ſprawiła to, że naſtępuiący Dekret był wy-

da-

dany: „ Oſkarzycielowi publicznemu ſą-
„ du rewolucyinego rozkazuie ſię, aby
„ natychmiaſt ściſſe uczynił badania o
„ Autorach i pomocnikach drobnych
„ piſm po rynkach i ulicach rozſiewa-
„ nych, a targaiących ſię na Repre-
„ zentacyę Narodową i wolność ludu
„ Francuzkiego, tenże oſkarzyciel pu-
„ bliczny ma dociekać Autorów nieufno-
„ ści oprawiać ſię zwykłey tym, którzy
„ żywności do Paryża prowadzą. Ma
„ także we trzech dniach u kratek Kon-
„ wencyi zdać ſprawę o wykonaniu te-
„ go Dekretu. Deputacya ocalenia pu-
„ blicznego iak tylko można nayprę-
„ dzey uczynić powinna relacye o
„ ſrzodkach: iakieby uznała za potrze-
„ bne do utrzymania dzielności rządu
„ rewolucyinego. „

Thallien mówił także bardzo żwawie, i ziednał tyle, że i Deputacyom rewolucyinym rozkazano dochodzić Autorów ſprzyſiężenia.

Na Seſſyi dnia 9. Marca przypadek obywatela Toſnet był powodem do ſprzeczek

czek, i wdowa po guillotowanym Exministrze *Le Brun* wraz z sześciorgiem dzieci prosiła o iałmużnę.

WŁOCHY.

Z Liworny pod 16. Marca następuiące nadeszły wiadomości: Do tego portu wielka liczba okrętow przybiia, dnia 13. i 14. tylko szesnaście liczono Okrętów zbożem naładowanych. Ogolnie w roku przeszłym 5338 okrętów do tego portu zawineło, między któremi 119 było woiennych.

Przez okręt Raguzki doniesiono, że okręty Angielskie i Hiszpańskie, które przy brzegach *Tunis* dwie Francuzkie Fregatty i niektóre pomnieysze statki niby w oblężeniu trzymały, zupełnie się teraz oddaliły.

Z Korsyki w Liwornie do dnia 16. żadney poźnieyszey niebyło wiadomości nad doniesioną iuż dnia 13. Marca, iż ie-

iedney Fraucuzkiey Fregatcie udało ſię przybydź do *Calvi*, i poſiłków w żołnierzach, broni, i ammunicyi tamże dowieść.

Przybyłe do portu *Civita Vecchia* Angielſkie woyſka za poprzedzoném Papieża zezwoleniem na ląd wyſiadły, i tegoż nakładem bardzo dobrze ſą utrzymywane.

Z *Neapolu* donoſzą, iż tamże i w całem Krolewſtwie Order *di St. Pietro da Piſa* znieſiony zoſtał.

Z *Nicyi* piſzą: Kommendanci woyſkowi i Kommiſſarze Konwencyi częſte odprawuią naradzania ſię o przyſzłey Kampanii. Chcą liczbę woyſka Sabaudyi, Alp i naſzego Hrabſtwa aż do 120,000. powiększyć, z ktòrych 50,000. natychmiaſt do ważney expedycyi przeciw *Saorgio* użyte bydź maią. Zaczęto ciężką Artyleryą na pobliższe pagórki wyprowadzać, i wſzędy zakładaią wielkie magazyny. Batallíony znowu ſą podopełnia-

ne

ne, i codzień czekamy rozkazu do marszu.

Sprzedaż dóbr narodowych, i dóbr emigrantów bardzo czynnie odprawuie ſię, trzeciey części tylko nad taxę wymagaią. Wſpaniały pałac Emigranta *Ricci* na dwie części podzielony ſprzedany zoſtał za 200,000,liwrów. Co zaś naybardziey kupuiących zachęca, ieſt, że do lat 12. wypłacać ſię można, i że powiększe dobra, które całkowicie uważone obrażiłyby prożność Sankullotów, na drobne części bywaią dzielone.